

PODLASIAK

tygodnik polityczno-społeczno-narodowy, poświęcony sprawom ludu podlaskiego.

Warunki przedpłaty

kwartalnie 3 złote

łącznie z przes. poczt.

Konto czekowe P. K. O. № 62.268.

Biuro Redakcji i Administracji:
Biała-Podl., ul. Krzywa L. 31.
otwarte codziennie od 10 — 3 po poł.

Filja Redakcji i Administracji:
Siedlce, ul. Sienkiewicza L. 41
(lokal Zw. Lud. Nar.)
otwarta we wtorki i piątki
od godz. 11 — 3 po poł.

Ceny ogłoszeń:

Strona $\frac{1}{2}$ 80 zł., $\frac{1}{4}$ 40 zł., $\frac{1}{8}$ 22 zł.,
 $\frac{1}{16}$ 12 zł., $\frac{1}{32}$ 8 zł., $\frac{1}{64}$ 5 zł. Nekro-
logi i ogłoszenia wśród lub przed
tekstem o 100% drożej. Drobne po
10 groszy za wyraz.



PIOTR RYBSKI

Redaktor i założyciel tygodnika „Podlasiak“.

„W olbrzymim pokoleń trz-
dzie bądźmy ogniwem łańcucha,
co się poświęca...“

Pióro z ręki wy-
pada gdy mamy pisać te
słowa. Jakże ciężki, jak
bardzo bolesny obo-
wiązek każe nam po-
wtopić przygnębiającą
wieść Czytelnikom i
Przyjaciółom, że po dłu-
giej i ciężkiej chorobie
z dnia 21 na 22 listo-
pada zasnął w Panu
redaktor i długoletni
członek Zarządu Z. L.
N. w Białej ś. p. Piotr
Rybski, człowiek niepo-
śledniej wartości wew-
nętrznej, nieposzlakowa-
nej uczciwości.

Zmarł w pełni sił,
w pełni zapału do pracy,
zmarł, jak żołnierz na
stanowisku, przy pracy,
której oddał niepodziel-
nie życie i wszystkie
siły. Życia zabrakło, si-
ły się wyczerpały, bo to wszystko śmiertelne,
ale pozostała puścizna.

Ś. p. Piotr Rybski urodził się w roku dla którejś pracował

1887 w Sepnicy w Małopolsce a nauki pobie-
rał w gimnazjum w Tarnowie, wydział prawny
ukończył na Uniwersytecie Jagiellońskim w Kra-
kowie, oraz wyższe kursa dla Administracji
Państwowej w Warszawie. Życie w zaraniu
skąpiło mu radości: matkę stracił bardzo wcze-
śnie, a ojciec nie mógł go otoczyć dostatkiem
bo pracował sam w ciężkich warunkach, to
też żywot ś. p. Piotra Rybskiego, nad którym
świeżo zamknęła się, mogiła, był wiernym wy-
konaniem przytoczonych
tu na wstępie słów
poety.

Żegnająca Cię oto
współpracowniczka a za-
razem świadek twojej pra-
cy od samego jej po-
czątku, dla której pu-
ścizna ta po tobie po-
dwójnie jest droga, obo-
wiązek podwójnie świę-
ty, a duch twój będzie
nas ożywiał i utrzymy-
wał na drodze przez
Ciebie utworzonej, bę-
dzie i nadal prowadził
ku celom świetlanym,
do których tak długo
dążyliśmy wspólnie.

Smutno nam i bo-
leśnie w tem naszym
osieroceniu, ale nie opu-
szczamy rąk w bólu i
trwać będziemy póki sił
starczy. Spoczywaj więc
spokojnie w grobie.

Niech ta Ziemia Podlaska lekka Ci będzie,



Pamięci Naszego Drogiego Redaktora.

Dziś w dzień podbiegunowy, do tego stopnia bez światła i słońca, że od rana elektryczność zapalona jest we wszystkich domach, dzień zaćmienia, jakiego w życiu nie pamiętam, przyszło krótkie zawiadomienie o śmierci ś. p. Piotra Rybskiego, drogiego naszego Redaktora.

W duszy się zaćmiło również, czytając tę wieść hijobową, bo ubył na niwie pracowników narodowych ducha człowiek ojczyznę miłujący, skromny, oddany pracy najcięższej i najniewzniekszej: „wołania na puszczy“, budzenia serc uspiionych, trzeźwienia umysłów obłąkanych przez antychrystów wiary narodowej, szczepienia światła i dobra wśród mas, z zaparciem samolubnej potrzeby zdobycia dobrobytu sobie i ukochanej nad wszystko towarzysze, która ciężką jego walkę o byt dla siebie i pisma dzieliła.

Niech i mnie wolno będzie go pożegnać.

Widzę go, jak w jasny dzień wiosenny zapukał do drzwi naszego mieszkania, zmęczony drogą, niewyspany, chory, ale gotów do długiej rozmowy o Polsce, o jej polityce, o potrzebach społeczeństwa, wyszłego z niewoli półtorawiecznej w długiej katastrofie, która zgładziwszy od roku 1900 trzy pokolenia, naruszyła poważnie tradycję, a z nią tak silnego w dziewiętnastym wieku ducha samowiedzy narodowej i jedności w dążeniach politycznych. Było jedno hasło: „wolność Polski“ i jeden obowiązek — oddania w tym celu życia. Oddawano go hojnie i z rozkoszą.

Gawędzilismy, bliźni duchem i celami, zapominając o świecie całym.

Tylko oczy moje lekarza starego dojrzały od razu śmierć beznadziejną przy tej szczupłej, uduchowionej postaci patrijoty i serce ścisnął ból na myśl jak wiedza jest bezsilną wobec przeznaczenia.

Zdanie leczących go później lekarzy potwierdziło moje wrażenie.

Z południa ś. p. Rybski pisywał serdeczne listy starego przyjaciela. Niech mi wolno będzie przytoczyć ich urywki, które lepiej odemnie naszkicuują — tę jasną duchowo sylwetkę — działacza społecznego.

W kwietniu 1926 w liście z Zakopanego:

...„Na posterunku Podlasiaka“ jestem sam, dosłownie sam, nikt absolutnie nie pomagał mi w pracy redakcyjnej i administracyjnej: pracowałem jako redaktor, sekretarz redakcji, korespondent, reporter, kronikarz, korektor, administrator, expedytor, o mało i nie kolporter i woźny. Pracy było dość dla kilku, a ja ją załatwiałem sam, zawsze kłopotząc się, troszcząc o związanie końca z końcem, aby nie dopuścić do upadku pisma, które bez zapomóg zdołałem utrzymać dotychczas. W listach upominała mnie pani, aby nie żałować papieru. Jestto pobożne życzenie dla mnie, aby objętość „Podlasiaka“ zwiększyć przynajmniej o 50%. Jestto jednak nieziszczalne marzenie, ponieważ nie mam na to funduszków. Dobrze, że pismo egzystuje z 6-ma kolumnami druku, w których wprost niewiadomo co umieścić, gdyż brak miejsca.

Partje dbają o wielkie dzienniki stołeczne. Na pracę prowincjonalną nie zwraca się uwagi, a przecież ona na miejscu najwięcej działać może

bo dociera tam, gdzie — żaden dziennik stołeczny dotrzeć nie jest w stanie. A zresztą kryzys gospodarczy i powszechny, brak pieniędzy i kredytu nie sprzyjają rozwojowi prasy prowincjonalnej. A jednak walczyć trzeba i należy, trzeba wytrwać na stanowisku i przeciwdziałać wywrotowcom i masońskiej lewicy, pomimo, że rzeczywistość rzuca piaskiem w oczy. Dlatego wydaję czasem „Podlasiaka“ raz na dwa tygodnie, zmniejszając jego objętość.

A do tego przyplątała się moja choroba!...

Szkoda mi życia, gdyż mam dopiero 38 lat, możebym się jeszcze przydał na coś, a nadewszystko żał mi mej żony, przyjaciela jedynego, z sercem i duszą jak kryształ czystymi, charakterem, jakiego dziś nadaremnie szukać. Żyjemy już dziewięć lat i ten okres czasu upłynął jak jeden dzień niezamąconego niczem szczęścia i harmonji. Ona to obecnie prowadzi moje dzieło w Białej i żyje nadzieją mego powrotu do zdrowia, łudząc się myślą zdobycia trochę gotówki, aby mnie wysłać za granicę. Jej mi tylko żał, tak mi Boże dopomóż.

„Ostatnim numerem „Podlasiaka“ bardzo się ucieszyłem (9 tego Maja 1926). Dobra robota. Dla mnie osobiście bardzo miłe są te pochwały i uznanie dla pracy mej żony.

Mam nadzieję, że pomimo skromności Szanowna Redaktorowa przepuści te dowody czci swego nieodżałowanego Małżonka. Nie są one dowodem, iż dobrane małżeństwo nawet w ciężkich warunkach jest podstawą szczęścia społecznego, że miłość małżeńska jest czemś wyższym ponad te czary i rozczarowania zmysłowe, których pełno w literaturze całego świata, podczas gdy małżeństwo jest wskazywane jako grób poezji i wszelkich miłych wyrażań.

Bodaj środki materialne pozwoliły Szanownej Redaktorce prowadzić dalej zbożną pracę drogiego jej i nam Męża. Mam nadzieję, że i Wy się do tego przyłożycie sumiennem płaceniem prenumeraty Szanowni Czytelnicy. Nie jest że to Waszym Świętym obowiązkiem, gdy dla Was pracujemy, gotowi zdrowie i życie poświęcić, aby się z Wami chlebem naszego serca i solą ducha podzielić.

Cześć Tobie bojownikowi myśli narodowej, któryś padł tak młodo ofiarą Twego poświęcenia!

D r. Antonina z Myszynskich Ungauerowa.

Kredyt dla rzemiosła.

W swoim czasie donosiliśmy, iż rzemiosła otrzymały kredyt w. P. K. O. do wysokości 2 mil. złotych i że suma ta podzielona została pomiędzy poszczególne miasta w stosunku do ilości rzemieślników cechowych. Kredyt otrzymać można jedynie za pośrednictwem spółdzielni kredytowych.

Obecnie notujemy radosną wiadomość, iż na posiedzeniu Rady P. K. O. uchwalono udzielić kredytu komunalnym kasom oszczędnościowym miejskim i spółdzielniom kredytowym do wysokości

9 milionów złotych.

Chodzi tu o pomoc kredytową dla rzemieślników, drobnych przemysłowców i drobnych kupców, którzy dotychczas nie posiadali podobnego źródła dochodowego, jakie posiada wielki przemysł i handel oraz rolnictwo, dla których istnieją specjalne banki prywatne lub państwowe.

Trzeba tu jednak zwrócić uwagę, iż sam kredyt rzemiosła nie uratuje. Nadwątlone kryzysem warsztaty rękodzielnicze, nadmiernie obciążone podatkami i świadczeniami społecznymi chętnie będą chciały korzystać z okazji otrzymania kredytu. W obecnym jednak zastoju, braku pracy i ograniczeniu się konsumentów, rzemieślnik użyć może otrzymany kredyt na codzienne swe potrzeby a w rezultacie wpaść w długi i nędzę.

Jednocześnie więc z kredytem należy wskazać możliwość zarobkowania, aby rzemieślnik miał pewność, iż zdoła zarobić nie tylko na utrzymanie, ale również na opłatę procentów i pożyczki.

Ale jak ułatwić i powiększyć zarobki rzemieślników? Wiele na to składa się przyczyn. Wskażemy jedną wykonalną w naszych miastach takich jak **Siedlce i Biała**. Większość naszych rzemieślników, t. j. szewcy nie znajdują dostatecznego zbytu swych wyrobów w mieście i powiecie. Mamy jednak poważnych odbiorców w wymienionych miastach, którzy w obuwie zaopatrują się gdzieindziej. Powinien Cech szewcki czynić starania o dostawę obuwia dla pułków stacjonujących w Siedlcach i Białej. Nie należy opuszczać rąk interes jest dobry dla obu stron — to jest odbiorcy i pracownika.

Kończąc, a będzie nam otworzone.

Uchwała Zgromadzenia Rodzicielskiego w Rykach.

Otrzymałmy ztamtąd odpis uchwały, którą tu w niewielkiem skróceniu podajemy.

Na zgromadzeniu „Ogniska“, związku nauczycieli szkół powszechnych w Rykach, dnia 4 go października nauczyciele z dwóch gmin uchwalili domagać się szkoły bezwyznaniowej w Polsce. Wobec tego zgromadzeni dnia 24 października w Rykach rodzice dzieci uczęszczających do szkół oświadczają że: 1) W obronie świętej ojców swoich wiary zawsze i wszędzie wiernie stać będą, 2) Potępią dążenie do utworzenia w Polsce szkoły bezwyznaniowej, ponieważ szkoła powszechna jest szkołą wychowania, a religja w wychowaniu nieodzowną jest i konieczną. 3) Wyrażają pogardę dla tych, którzy przez swą uchwałę stają do walki z ogółem ludności katolickiej i depcą jej najświętsze przekonania, 4) Uznaniem darzą tych, którzy przeciwstawili się tej uchwale. 5) Zwracają się do biskupów polskich z prośbą o wystąpienie przeciw tym niecznym zamysłom i wszczęcie kroków ku uświadomieniu społeczeństwa o groźącym niebezpieczeństwie, 6) Sejmowi i senatorowi na ręce p. marszałków, oraz wszystkim polskim zrzeszeniom tę uchwałę przesyłają wierząc, że w walce o duszę dziatwy, a więc o zdrowie społeczeństwa i przyszłości narodu, przedstawiciele tego narodu będą obrońcami spraw ogólnych. 7) Odwołują się do wszystkich rodziców całej Rzeczypospolitej, którym

leży na sercu wychowanie przyszłego pokolenia w zasadach wiary świętej, żeby zajęli wyraźne stanowisko obronne. 8) Wszystkie pisma proszą o przedrukowanie tych słów i wyjaśnienie, jakim niebezpieczeństwem jest dla nas szkoła bezwyznaniowa.

Wieści z kraju.

Po wyborach na Górnym Śląsku. W dniu 14-go listopada na Górnym Śląsku odbyły się wybory do samorządów gminnych i miejskich. W wyborach tych ponieśliśmy jeśli nie całkowitą klęskę, to w każdym razie straciliśmy bardzo dużo na zaufaniu miejscowego ludu polskiego do Polski, do jej władz i jej gospodarki. Chociaż naogół na 4 z górą tysiące mandatów Polacy uzyskali 3200, a Niemcy tylko powyżej 900 to jednak wszelkie prawie większe miasta i ośrodki przemysłowe oddały swoją gospodarkę komunalną w ręce Niemców, mimo tego, że Niemcy wszędzie stanowią mniejszość ludności. Zostało stwierdzone, że swój niebywały sukces Niemcy zatwierdzają głosom polskim. Złożyło się na to wiele przyczyn. Do najważniejszych należą: cały szereg błędów wszystkich naszych rządów w stosunku do Śląska, nieodpowiedni urzędnicy i nauczyciele, nasyłani na Śląsk, brak opieki rządowej nad robotnikiem Śląskim, obdzieranym niemiłosiernie przez magaatów węglowych i przemysłowych od których jest całkowicie zależny byt robotnika śląskiego i którzy tę zależność wyzyskują dla interesów niemieczyny, czy to w szkole, czy to w głosowaniu. Dużo też Niemcom pomogło przemysłnictwo. Podobno rząd niemiecki na ostatnie wybory na naszym Śląsku wydał 30 milionów marek. W ostatnim jednak momencie najwięcej złego zrobiło partyjnictwo i rozpolitykowanie Śląska. Nakazem polskiego interesu narodowego było utworzenie jednej listy polskiej, jak Niemcy stworzyli jedną listę niemiecką. Tymczasem po stronie polskiej walczyło z sobą kilka, czy nawet kilkanaście list, a Niemcy poszli do wyborów ławą, pociągając za sobą nędzę mas robotniczych, zagrożonych utratą pracy w fabrykach niemieckich w razie oporu. Stąd zwycięstwo niemieckie. Jest ono poważnem dla nas ostrzeżeniem na przyszłość, jest wskazówką, że dotychczasowa gospodarka na Śląsku nie może być przedłużana.

Śląsk Górny będzie naszym dotąd, dokąd lud polski, od wieków tam osiadły, będzie widział w Polsce matkę dbałą o wszelkie jego potrzeby, dokąd Polska będzie broniła tego ludu przed wyzyskiem niemieckim.

Pomnik Fryderyka Szopena. Pomnik Fryderyka Szopena odsłonięto w Warszawie 14 b. m. Przedstawia on, jak Szopen siedzi zadumany pod starą wierzbą złamaną przez burzę. Jak wiadomo Fryderyk Szopen, Polak i wielki patrijota polski zdobył nieśmiertelną sławę w całym świecie cywilizowanym jako genialny artysta muzyk.

Umarł w 42 roku życia. Jego utwory muzyczne budzą wszędzie podziw. Krytycy różnych narodów pisali i wciąż piszą, że w pieśniach Szopena jest zawarta cała boleść, cierpienie i skarga narodu polskiego w niewoli...

Utwory Szopena zapewniają Polsce nie-
niszczalną chwałę po wszystkie wieki. Na
wzrost odslonięcia pomnika stawili się w War-
szawie delegaci z całego świata. Projektodawcą
pomnika jest artysta-rzeźbiarz Szymanowski. Kto-
kolwiek będzie w Warszawie, powinien ten po-
mnik w Parku Łazienkowskim zobaczyć.

Odpowiedź sowiecka na notę polską. Jak
wiadomo Sowiety zawarły z Litwą traktat, który
stał w rażącej sprzeczności z traktatem, zawar-
tym przez nas z Rosją w Rydze. Z tego też po-
wodu Rząd nasz wystosował niedawno pod adresem
rządu sowieckiego notę dyplomatyczną, w której
stwierdzając niekonsekwencję sowietow, żądał
w tej kwestji wyjaśnień. Właśnie w tych dniach
odpowiedź sowiecka nadeszła. Piszę w niej komi-
sarz sowiecki dla spraw zagranicznych Wojkow,
że niezmiernem życzeniem sowietów jest żyć na
stopie pokoju i przyjaźni ze wszystkimi narodami
i szczerem dążeniem jest ustanowienie przyjaciels-
kich stosunków z narodem polskim. Odpowiedź
ta w znacznym stopniu zaciera przykre wrażenie,
jakie wywołał traktat litewsko-sowiecki.

Podwyżka taryf kolejowych. Rozporządzenie
o podwyżce towarowych taryf kolejowych zostało
przez wszystkich ministrów podpisane i zaczęnie
obowiązywać od 1 grudnia b. r. Na przewóz to-
warów tanich, oraz materiałów budowlanych pod-
wyżka jest nieznaczna. Ogółem podwyższono taryfę
o 8 procent.

Kronika Podlaska

Kalendarzyk

5 grudnia	— Sabby Op.	— niedziela
6	— Mikołaja B. W.	— poniedziałek
7	— Ambrożego B.	— wtorek
8	— Niepokal. Pocz. N. M. P.	— środa
9	— Walerji i Leokadji	— czwartek
10	— N. M. P. Loterańsk.	— piątek
11	— Damazego P. W.	— sobota

**Z okazji rocznicy ku czci Bohaterom Powstańcom
Listopadowym.** odbyła się w Siedlcach dnia 29 listopada r. b.
w Klubie Miejskim o godzinie 7 1/2 wieczorem wielka Uroczysta
Akademia zorganizowana przez Polskie Towarzystwo Kultury
i Oświaty „Pochodnia”. Odczyt o powstaniu listopadowym wygłosił
p. Marjan Piesiewicz który w swym ślicznym przemówieniu przed-
stawił ruch powstaniowy, jego początek, skutek oraz upadek. Miła
i wesola Pani Schuchardtowa ślicznie wykonała na skrzypcach kilka
utworów. Pani Spyrowa (fortepian), śpiew solowy wykonał p. Bien-
ko który był rzeświście oklaskiwany, akompanjatorem był p. Ka-
kowski, pan Strubiński dał audytorjum kilka wesołych deklamacji.
Należałoby zrobić konkurs. Bardzo ładnie orkiestra 22 pułku piechoty
odegrała kilka kawałków pod batutą p. kapelmistrza Radkiewicza.

Akademia ku czci Kasprowicza. Dnia 5 grudnia w Sied-
leckim Klubie Miejskim odbyło się akademii ku czci Zgastego
Poety. Na program złożył odczyt p. Glińskiego i produkcje arty-
styczne.

Biblioteka Urzędników Sądowych. Dnia 13 bm.
w Siedlcach została założona z inicjatywy sędziego S. O. Zbro-
zińskiego Biblioteka Urzędników Sądowych. Do zarządu Biblioteki
weszli: jako prezes sędzia Zbroziński i jako członkowie pp. Neuman,
Pyrowiczówna i Ziencinówna. Dla zapoczątkowania biblioteki sędzia
Zbroziński ofiarował kilkaset książek, urzędnicy zaś, wyasygnowali
300 zł. na zakup dalszych. W Bibliotece oprócz książek będą pisma
codzienne tygodniki etc. Będzie ona dostępna dla urzędników sądo-
wych każdego dnia za wyjątkiem świąt i niedziel od g. 6 — 8 w.
kładka członkowska wynosi 50 gr. Nowej placówce oświatowej
życzymy Szczęść Boże!

Zarząd Siedleckiego Patronatu nad więźniami ukon-
stytuował się, jak następuje: Prezes i v.-prezes S. O. Stomczyński,
v.-prezes ks. kan. Kobyliński, skarbnik — p. Charnocowa i sekretar-
ka — p. Pyrowiczówna. Kuratorami zostali pp.: Ziencinówna,
Egiersdorffówna i Jezierski.

Dział pracy Patronatu otworzył sklep z wyrobami więźniów.
Sklep posiada na składzie szcztolki, kłódki, buty etc. Aktu
poświęcenia dokonał ks. kapelan Kocięcki. Pisząc o tem zwracamy
się do społeczeństwa z apelem, aby swoim poparciem nowo-
wzrzonego sklepu dopomagało Patronatowi w jego szlachetnych za-
miarach.

Kiermasz. W dniach 3 i 4 grudnia w sali Klubu Miejskie-
go zostaje urządzony kiermasz, z którego dochód jest przeznaczony
na dzieci z 4 ochron Siedleckich. Czynny udział w urządzeniu biorą
drużyny harcerek gimn. Królowej Jadwigi i im. Bolesława Prusa.
Ze względu na piękny cel i prawdziwą okazję nabycia pięknych
podarunków świątecznych kiermasz ten powinien się cieszyć jaknaj-
większą frekwencją gości.

**Wystawa Ruchoma Prób i Wzorów Przem. Kraj.
w Siedlcach.** Na Wystawie tej mieliśmy okazję podziwiania kios-
ka z wyrobami siedleckiej Szkoły Rzemieśniczej, w którym były
prawdziwe arcydzieła wszystkich działań rzemiosł. Wprost trudno
było uwierzyć, że uczniowie tak doskonale są obeznani ze swą
pracą. Kierownictwu Szkoły należą się wyrazy prawdziwego uzna-
nia. Również godne uwagi były popiersia wykonane z plasteliny
jak np. Sobieskiego, oraz zbroje średniowieczne, wprost ładując
podobne do prawdziwych; wszystko to wykonane przez uczniów
gimn. im. hetm. Żółkiewskiego pod kierunkiem prof. Komara. Na
Wystawie były również ekspozyty Okr. Tow. Roln. (nawozy sztuczne)
i Ziemiarek (masło, sery, hafty). Pomimo, że wystawa była nad-
zwyczajnie zorganizowana i zaopatrzona, jednak społeczeństwo nie
zdoobyło się na szersze zainteresowanie, co z przykrością musimy
podkreślić.

Muzeum Ziemi Podlaskiej zostało otwarte w Siedlcach
w Starym Ratuszu, nad Biblioteką Miejską. Obrazy, o motywach
z Kazimierza, Krakowa i Siedlec wykonane są przez art. malarz
J. Komara i A. Kopankiewiczza.

Z Narodowej Organizacji Kobiet w Siedlcach. Dnia
24 listopada w Siedlcach odbyło się zebranie N. O. K. z Przewo-
dniczącą Głównego Zarządu z Warszawy p. Z. Cichońką, która
podała do wiadomości słuchaczek, sytuację chwili obecnej, poczem
wywiązała się ogólna dyskusja. Postanowiono wzięść również czyn-
ny udział w Zjeździe nadzwyczajnym d. 13—14 b. m. w Warszawie
Miło jest nam również zakomunikować, że kursa dla analfabetek
rozwijają się b. pomyślnie.

Poranek muzyczny. Dnia 21 bm. o godz. 12 w południe
odbył się poranek muzyczny. Na program złożył się śpiew p. Bor-
kowskiej — Lewkowiczowej, skrzypce — p. Schuchardtowa, dekla-
macja — p. Strubiński, oraz orkiestra gimn. im. hetm. Żółkiewskiego,
pod batutą prof. Nowosińskiego. Całość wypadła b. dobrze i miło,
a zebrani podkreślając swe uznanie dla wykonawców wręczyli Paniom
bukiety.

„Placówka“ wychodzący tyg. w Siedlcach nie dojrzały
jeszcze organ przedwyborczy, który w pierwszym numerze swego
pisma zaznaczył, że dążyć będzie ku „Naprawie Rzeczypospolitej”,
a jak widzimy z Nr. 3 „Placówki”, że nie szczędzi pracy i wysił-
ków wybieraniu plotek, goniąc tylko za sensacją, chcąc karmić ogół
czytelników kłamstwem w puszczając jad zmił w zdrowy organizm
ludzi. Choćby przez podanie fałszywych wieści co do tyg. „Podlasiak”.
Nie tędy droga prowadzi panowie ku Naprawie Rzeczypospolitej.

Nowa perła królewska. Najnowszy, podobno, nabytek
naszych monarchistów ex-redaktor „Gazety Siedleckiej” p. Szala-
tkowski został ostatnio dwukrotnie skazany na 2 i 6 miesięcy wię-
zienia z art. 533 K. K. za oszczerstwo w druku. Oskarżenie
w jednej ze spraw wniósł p. Skup. Dawniej władze Sądowa również
miały do czynienia z p. Szalatkowskim skazując go, za jakąś aferę
wekslową, oraz samowolne zdjęcie pieczęci z drukarni. P. Szala-
tkowski musiałby niewątpliwie odbyć przemusowe rekolekcje, gdyby
nie p. poseł Cwiakowski, który wyjednał dla niego u Pana Prezy-
denta ułaskawienie. Obecnie p. Szalatkowski obdarzył podobno
swoją osobą naszych monarchistów. Z tej okazji składamy życzenia
z powodu nabycia tak cennego klejnotu do djademę królewskiego.

Dnia 21 listopada b. r. o godzinie 22-ej mieszkaniec wsi
Ptaszk, gminy Stok Ruski tut. powiatu, Florjan Tchórzewski lat 23,
przebywając w gościnie u siostry swej Heleny Flisnk, we wsi
Białki, gminy Wisniew, tut. powiatu wskutek nadmiernego spożycia
alkoholu nagle zmarł.

Rabunek. Mieszkańca m. Siedlec Albinie Zbieć (Roskosz 24)
przechodzącej ulicą 10 lutego w Siedlcach, dn. 2 bm. o g. 4 po poł.
dwóch rzemieślników zrabowało 160 złotych. Obu sprawców: Wła-
dysława Szko i Kazimierza Rostro zatrzymano i przekazano Wła-
dzom Sądowym.

Prezydent Mościcki w Białej-Podl. Dnia 26 bm. Pan

Prezydent przybył do Białej Podl., celem zwiedzenia Podlaskiej Wytwórni Samolotów. Pan Prezydent był podejmowany śniadaniem przez Dyрекcję, na którym byli obecni, oprócz orszaku Dostojnego Gościa i dyrekcji fabryki przedstawiciele miejscowych władz wojskowych i cywilnych z p. starostą Rudnickim i p. pułkownikiem Bittnerem na czele. Pana Prezydenta zęgnęła kompanja honorowa 34 pp. wraz z orkiestrą.

Poświęcenie szkoły w Konstancynowie. Dnia 19 b. m. Ks. Kanonik Kalieki dokonał poświęcenia 7-klasowej szkoły powszechnej w Konstancynowie. Obecny gmach szkoły to dawna cerkiew prawosławna, przystosowana do celów szkolnych przez odpowiednie przeróbki, dokonane staraniem Ks. J. Sobieszka, miejscowego Proboszcza, Dozoru Szkolnego, Zarządu gminy oraz społeczeństwa Konstancynowskiego i okolicy.

Szczegółowy opis uroczystości umieścimy w następnym numerze.

Dnia 10 grudnia. staraniem N. O. K. w Białej Podl. przy ul. Krzywej № 5 o godz. 8 wiecz. odbędzie się odczyt o Zjawiskach w Lourdes postanki na Sejm Ładziński.

Wejście na odczyt bezpłatne.

Kronika policyjna. Dnia 23 bm. Mikołaj Antoszewicz, mieszkaniec kol. Janówka gm. Dubów tut. powiatu strzelił do swego sąsiada Daniela Korzeniowskiego, raniąc w lewą rękę i nogę. Przyczyna — stałe zatargi. Przybyły lekarz stwierdził lekkie uszkodzenie ciała.

Świątokradztwo. W Ortelu Królewskim, gm. Kościeniewie niewykryci sprawcy, przy pomocy wyłamania krat w oknie dostali się do kościoła i skradli następujące przedmioty: monstrancję pozłacaną, baldachim, 2 alby płócienne, naczynia do Olejów Św., 4 obrusy, patere i puszkę do Hostyj, ogólnej wartości 831 złotych.

Wielebnemu ks. Prałatowi Romanowskiemu i Szanownym Księżom, Życzliwym oraz Czytelnikom tyg. „Podlasiak“ którzy tak licznie raczyli wziąć udział w oddaniu ostatniej posłgni

ś. † p. Piotrowi Rybskiemu,

lub w jakikolwiek bądź sposób okazali nam współczucie w tem ciężkim dla nas nieszczęściu, a w szczególności Wpp. Możdzińskim, Piesłowej, por. Kucharskiej, H. Filipowiczówniej, Maciejowskiej, Brzezińskiej, Bielkewiczowej, Cyp. Węglińskiemu, Pyszyńskiemu, Mrozowskiemu, Krzemieńskiemu, Chyżyńskiemu, kapt. Pełce, kom. policji p. Remiszewskiemu, Związkowi Ziemiaków z Białej, Związkowi Ludowo Narodowemu, Narodowej Organizacji Kobiet, Stow. Pol. Młodz., Okręgowemu T-wu Rolniczemu, Młodzieży ze szkoły Handlowej, D r. Gelbartowi za ofiarną gotowość śpieszenia zawsze z pomocą lekarską w ciężkiej chorobie ś. p. redaktora o każdej porze dnia, po stracie najboleśniejszej składam z głębi duszy gorące podziękowanie.

Żona, rodzina oraz redakcja tyg. „Podlasiak“.

Niektóre z listów otrzymanych.

Po zgonie ś. p. Redaktora Piotra Rybskiego żona i redakcja tyg. „Podlasiak“ otrzymały mnóstwo listów i depesz z wyrazami żalu i współczucia.

Nie możemy wszystkich tych listów z braku miejsca wydrukować w Podlasiaku, więc tylko wyrażamy życzliwym i dobrym ludziom, którzy je nadesłali w imieniu własnem i rodziny zmarłego serdeczne podziękowanie.

Tu podajemy niektóre z tych listów.

Wyrazy głębokiego współczucia przesyła Związek Ludowo Narodowy Siedlcach.

Dowiedziałem się dopiero nazajutrz po porzebie o wielkiem nieszczęściu które Szanowną Panią spotkało. Śpieszę Jej wyrazić, jeśli to może być pociechą, serdeczny ból że odszedł od nas człowiek tak odany pracy Narodowej, którego wysiłki i dążenia spotykały się nieraz z tępą obojętnością powojennego społeczeństwa Polskiego.

Szeregi działaczy Narodowych które co rok topnieją tutaj na Podlasiu znowu straciły jednego z tych członków, co tak mało dla siebie a tak dużo dla Polski wymagał. Obok szeregu ludzi którzy za swą pracę na Podlasiu nic nawet słowa wdzięczności nie mieli i odeszli od nas z tego świata cicho, wyrosła nowa postać ś. p. Męża Pani, a którego pamięć zachowam zawsze, wspominając jego ciche i mrówcze zabiegi w pracy Narodowej.

Raczy Pani przyjąć wyrazy mego najgłębszego szacunku i poważania.

Stanisław Kuczewski.

(Niektóre jeszcze listy podamy za tydzień)

Na fundusz prasowy „Podlasiaka“.

Złożyli: Związek Ziemiaków z Białej Podl. zł. 50.

Komunikaty.

Poniżej podajemy wyciąg z przepisów o nakładaniu doraźnych kar za przekroczenia rozporządzeń policyjnych o ruchu ulicznym, sanitarnych, etc. Uprawnionymi do doraźnego nakładania i ściągania tych kar, są posterunkowi p. p., którzy obowiązani są wydawać przy ściągnięciu kary — pokwitowanie.

§ 1. Władze administracyjne I instancji mogą za zgodą właściwego Wojewody w m. st. Warszawie Komisarz Rządu za zgodą M. S. Wewn. upoważnić podległych im funkcjonarjuszów ażeby w razie przekroczenia określonych przez te władze przepisów administracyjnych przez osoby schwytane na gorącym uczynku, lub też jeżeli niema wątpliwości co do osoby przestępcy nakładali w imieniu tychże władz w drodze doraźnego mandatu karnego kary pieniężne do wysokości określonej zgóry przez władzę upoważniającą, a przekraczającej kwoty 10 zł. i bezpośrednio je pobierali.

§ 2. Upoważnieni na podstawie § 1 funkcjonarjusze winni są na żądanie osoby interesowanej wykazać się pismem władzy upoważniającej, stwierdzającym ich upoważnienie oraz tegoż granice.

§ 3. Doraźne nakładanie kar nie może mieć miejsca, jeżeli zainteresowany oświadcza, że nałożonej kary bezzwłocznie nie uiści.

§ 4. Karę pieniężną wymierzoną w myśl § 1 i uiszczoną, uważa się za nałożoną prawomocnie.

5) Za zaśmiecanie chodników, jezdni, ogrodów i skwerów przez rzucanie szkła, skorup, odpadków od owoców i jarzyn do 1 zł.

Za wylewanie i wyrzucanie odpadków śmierci i nieczystości z okien i balkonów 50 gr. Za zaśmiecanie i zanieczyszczanie klatek schodowych oraz wystawianie w nich kubłów i naczyń z nieczystościami 50 gr. Za zanieczyszczania wydzielniami lub wydaliniami ulic, placów ogrodów publi-

Leonard Oskierko

Biuro elektrotechniczno-instalacyjne

Siedlce, Warszawska 24, tel. 83.

POLECA: Wszelkie materiały elektrotechniczne oraz **Radjoaparaty** i części składowe w gatunku wyborowym. Budowa anten w Siedlcach i na prowincji. **Ceny konkurencyjne.**

cznych i podwórz 1 zł. Za niezamiatanie i niepolewanie ulic i podwórz we właściwym czasie 1 zł. Za jazdę lewą stroną ulicy lub szosy 50 gr. Za pozostawienie na ulicy koni bez dozoru 50 gr. Za nieposiadanie przez szoferów legitymacji na prawo jazdy do 3 zł. Za niestosowanie się przez rowerzystów do przepisów o ruchu ulicznym (jazda środkiem ulicy, nietrzymanie kierownicy, brak dzwonka, brak numeru i t. p.) do 1 zł.

Za brak świateł przy samochodach, rowerach, dorożkach i wszelkich pojazdach konnych w czasie nocnym 1 zł.

W Białej-Podlaskiej, 3 listopada 1926 r.
Starosta (—) Rudnicki.

Ofiary złożone w Redakcji.

Przesyłam złotych pięć (zł. 5) dla Tow. Dobroczywności w Białej Podl. z tytułu otrzymanego honorarium od Sądu za dokonaną ekspertyzę.

Witold Węgliński.

LOKAL do wynajęcia od zaraz, nadający się na czytelnię, biuro, sklep. Warunki przystępne. Wiadomość Siedlce, ul. Kilińskiego 15-a

Zarząd Towarzystwa Gimnastycznego „SOKÓŁ” w Białej Podlaskiej wzywa niniejszem drużów, członków Towarzystwa i Sympatyków tegoż, którzy po śmierci Naczelnika Gniazda ś. p. ŁODZIĄKA zaopiekowali się majątkiem ruchomym Towarzystwa, złożonym w mieszkaniu Naczelnika, do zwrotu majątku do Kancelarj Zarządu, ul. Grabanowska № 31 m. 1. a to w celu dokonania i sprawdzenia spisu inwentarza (ze spisu 1922 r.) jako własności tegoż Towarzystwa, a mianowicie:

- 1) 30 sztuk maczug
- 2) 1 stojak do drabinki
- 3) 2 materace
- 4) 15 drążków
- 5) 1 odskocznia
- 6) 2 lampy błyskawiczne
- 7) 17 par pantofli do ćwiczeń
- 8) 2 drabinki
- 9) 1 ciężarek żelazny
- 10) 1 ciężarek żelazny 20 klg.
- 11*) biblioteczka utwory sceniczne
- 12*) nuty.

UWAGA: *) 11, 12 zakupione od Rodziny Nieboszczyka.

ZARZĄD.

Dwa pokoje do wynajęcia od zaraz. Zgłoszenia w Redakcji.

Zgubiono kartę łowiecką wydaną przez białskie Starostwo na imię Ludwika Moczulskiego, zamieszkałego we wsi Horoszczyzna gminy Piszczac, oraz weksel na 30 zł. wystawiony przez Bol. Kozłowskięgo i plan budowy budynków. 3—3

Polski Sklep Spożywczy, Handel Win i Wódek

E. PACIORKOWSKI w Siedlcach

ul. Warszawska № 8 (obok Starego Kościoła).

POLECA WIELEBNEMU DUCHOWIENSTWU
WINA MSZALNE gwarantowanej czystości.

Skład Win i Wódek oraz Towarów Kolonialnych

A. TOMCZAK SIEDLCE,

ul. Warszawska 38. Tel. 28.

POLECA: Wielki wybór likierów, win i wódek pierwszorzędných firm chrześcijańskich krajowych i zagranicznych. oraz SPIRYTUS dla celów domowo-léczniczych.

Ceny konkurencyjne.

Wyłączna sprzedaż herbaty z „Kopernikiem”.

Podlaski Syndykat Rolniczy

Sp. Akc.

w Białej Podl., ul. Warszawska 5.

tel., dyrekcji 20	tel. składów 66
„ biura 61	„ sklepu na rynku . . . 3
„ sklepu 62	„ mieszki, dyr. 55

Sklepy: przy ul. Warszawskiej 5
i na Nowym Rynku.

ODDZIAŁY:

w Brześciu nad Bugiem, Włodawie
i Międzyrzeczu Podl.

POLECA

na dogodnych warunkach i po cenach umiarkowanych:

MASZYNY I NARZĘDZIA ROLNICZE,
NAWOZY SZTUCZNE,
NASIONA I ZBOŻE,
ARTYKUŁY BUDOWLANE,
WĘGIEL I KOKS KOWALSKI,
BENZYNE, NAFTE, OLEJE I SMARY,
ZELAZO I ARTYKUŁY ŻELAZNE,
NACZYNNIA KUCHENNE I BLASZANE,
ARTYKUŁY SPOŻYWCZE I KOLONJALNE

Dla Kółek Rolniczych specjalne ulgowe warunki.

SKŁADNICA

Związku Stowarzyszenia Młodzieży

Polsko-Katolickiej

Siedlce, ul. Florjańska 1.

POLECA :

wszelkiego rodzaju książki, świece kościelne,
kadzidła i dewocjonalja, jako to:

RÓŻANCE, KRZYŻE, KRZYŻYKI, FIGURY,
SZKAPLERZE, MEDALIKI, OBRAZKI i t. p.

KOMŻE, ALBY, STUŁY, KOLORATKI

oraz

WSZELKIE PRZYBORY KANCELARYJNE
i MATERJAŁY PIŚMIENNE

po cenach ściśle konkurencyjnych.

JAN CIOK

Siedlce, Warszawska 63

POLECA

BRONŃ MYŚLIWSKĄ RÓŻNYCH
KALIBRÓW, SYSTEMÓW i FABRYK,
ORAZ AMUNICJĘ i NABOJE
MYŚLIWSKIE firm: „Pocisk“, „Spółka“
Myśliwska“, Clermonite, Mullerite —
poza tem wszelkie przybory myśliwskie.

Skłd Maszyn i Narzędzi Rolniczych

Fabryka wyrobów betonowych przy
szosie łukowskiej.

Ceny niskie i konkurencyjne.

Siedlecki Syndykat Rolniczy Sp. Akc.

Dostarcza po cenach i na warunkach najdogodniejszych:

MASZYNY i NARZĘDZIA ROLNICZE

NASIONA, ZBOŻA

NAWOZY SZTUCZNE,

WSZELKIE ARTYKUŁY BUDOWLANE,

MATERJAŁY OPALOWE i ŚWIETLNE,

SMARY i OLEJE,

SÓL JADALNĄ i BYDLEĆĄ,

ŻELAZO, STAL i ARTYKUŁY ŻELAZNE,

WSZELKIE NARZĘDZIA RZEMIEŚNICZE,

NACZYNNIA KUCHENNE i GOSPODARSTWA DOMOWEGO.

SPRZEDAŻ HURTOWA i DETALICZNA.

DLA KÓLEK ROLNICZYCH SPECJALNE USTĘPSTWA.

Dla małorolnych specjalne warunki kredytowe i udzielanie porad fachowych w zakresie rolnictwa.

CENTRALA: Siedlce, Warszawska 64. tel. 41.

ODDZIAŁY: Sokółów tel. 34; Łuków tel. 24; Radzyń-Podl. tel. 12.

PODLASKA WYTWÓRNIA SAMOLOTÓW Sp. Akc.

Zarząd: Warszawa, Natolińska 13. (tel. 271-06 i 501-46)

Wytwórnia i Lotnisko: BIAŁA PODLASKA (tel. 58).

Adres telegraficzny:

Biała Podlaska

„LOT“

RACHUNKI:

w Banku Polskim,

w Banku Gospod.

Krajowego,

w Banku Ziemiańskim,

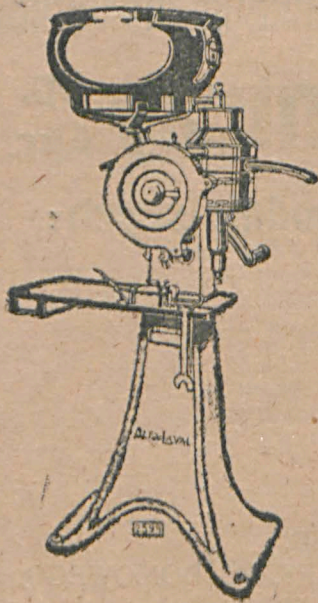
w P. K. O. № 10.988

Płatownice Wjskowe

Płatownice Transportowe

Płatownice Sportowe

WSZELKIE KONSTRUKCJE LOTNICZE.



DOBRE MASŁO

ZAWSZE JEST W CENIE.

Za swoje pieniądze spożywcy wymagają smacznego, czystego i trwałego masła i płacą za nie lepsze ceny.

Takie masło można zrobić tylko od tłuszczając mleko na wirówce „ALFA-LAVAL“ i zmaslając śmietanę w masielnicy „ALFA“.

Używając tych maszyn otrzymuje się

WIĘCEJ MASŁA I LEPSZEGO — I WIĘCEJ PIENIĘDZY ZA NIE.

30-letnia GWARANCJA UŻYWALNOŚCI.

Przeszło 3.500.000 rolników używa wirówki „ALFA-LAVAL“.

Do nabycia wszędzie na bardzo dogodnych warunkach.

Na tegorocznej Wystawie Rolniczej w Częstochowie otrzymaliśmy złoty medal za wirówki „ALFA-LAVAL“ i inne maszyny mleczarskie.

WIRÓWKI „ALFA-LAVAL“ BYŁY I SĄ NAJLEPSZE.

KOMPLETNE INSTALACJE MLECZARNI SPÓŁDZIELCZYCH.

Towarzystwo „ALFA-LAVAL“ Sp. z ogr. odp.

Warszawa, Krakowskie Przedmieście 60. Oddział w Poznaniu, ul. Gwarna Nr. 9.